

Sygn. akt III Ca 72/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Arkadia Wyraz - Wieczorek

Sędzia SO Gabriela Sobczyk

SR del. Roman Troll (spr.)

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 22 kwietnia 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko M. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju

z dnia 12 września 2014 r., sygn. akt I C 1768/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.328,71 zł (tysiąc trzysta dwadzieścia osiem złotych siedemdziesiąt jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR del. Roman Troll SSO Arkadia Wyraz - Wieczorek SSO Gabriela Sobczyk

Sygn. akt III Ca 72/15

UZASADNIENIE

Powód Bank (...) S.A. z siedzibą w W., pozwem z dnia 11 marca 2013 r. domagał się zasądzenia od pozwanego M. S. zapłaty kwoty 20.437,97 zł z ustawowymi odsetkami szczegółowo wymienionymi w petitum pozwu oraz zasądzenia od pozwanego kosztów procesu. W uzasadnieniu podał, że pozwany był zobowiązany do spłaty zadłużenia z tytułu wniosku o kartę kredytową oraz korzystanie z kanałów bankowości elektronicznej nr (...) z dnia 9 maja 2008 r., w ramach którego została wydana karta kredytowa M. G., a wobec niewywiązania się pozwanego z ciążącego na nim obowiązku spłaty zobowiązania, powód wypowiedział umowę karty kredytowej dnia 14 maja 2010 r.

W dniu 8 kwietnia 2013 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie, wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia oraz niewykazania wysokości dochodzonego roszczenia oraz zaprzeczył wszelkim dokumentom prywatnym

przedstawionych przez powoda na okoliczność istnienia i wysokości dochodzonego roszczenia – podniósł, że powód dochodzi należności nie na podstawie umowy o kartę kredytową, lecz na podstawie wniosku o wydanie karty kredytowej, który nie kreuje żadnego zobowiązania po stronie pozwanego, a także zaprzeczył, aby otrzymał wypowiedzenie umowy o kartę kredytową podnosząc, że adres dla doręczeń dla pozwanego został wskazany na ul. (...), P..

Postanowieniem z dnia 10 października 2013 r. stwierdzono utratę mocy nakazu zapłaty i przekazano sprawę do rozpoznania do Sądu Rejonowego w Jastrzębiu – Zdroju.

Wyrokiem z dnia 12 września 2014 roku Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju oddalił powództwo (pkt 1) i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2822,61 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 2).

Wyrok ten zapadł przy następujących ustaleniach faktycznych: w dniu 8 maja 2009 r. pozwany złożył powodowi wniosek o wydanie karty kredytowej wskazując adres zamieszkania: O. 19A, J. oraz adres korespondencyjny: Krucza 18, P.. W dniu 14 maja 2010 roku, pismem adresowanym do M. S. na adres Os. (...), J., powód wypowiedział umowę karty kredytowej. Pismo nie zostało doręczone pozwanemu.

Pismem z dnia 28 grudnia 2012 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 20.437,97 zł z tytułu zadłużenia powstałego z tytułu wniosku o kartę kredytową oraz korzystanie z kanału bankowości elektronicznej nr (...) z dnia 9 maja 2009 r. W dniu 28 grudnia 2012 roku powód sporządził wyciąg z ksiąg bankowych, z którego wynika, że pod numerem C.: (...) figuruje wymagalna wierzytelność w stosunku do pozwanego w wysokości 20.437,97 zł, na którą składają się:

- 1) należność główna w kwocie 13.196,30 zł
- 2) odsetki umowne w kwocie 5.770,78 zł,
- 3) odsetki umowne w kwocie 1.330,89 zł
- 4) opłaty w kwocie 140 zł

a wierzytelność ta wynika z wniosku o kartę kredytową oraz korzystanie z kanału bankowości elektronicznej nr (...) z dnia 9 maja 2009 r., w ramach którego została wydana karta kredytowa M. G. nr (...).

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy wskazał, że powód wywodził swoje roszczenia z treści § 45 pkt 3 regulaminu kart kredytowych wydawanych przez Bank (...) S.A. z siedzibą w W., zgodnie z którym w przypadku rozwiązania umowy posiadacz karty jest zobowiązany do uregulowania wszystkich należności Banku na rachunku karty. Uznał, że umowa pomiędzy stronami nie została skutecznie wypowiedziana (§ 45 pkt 1 ppkt 2 regulaminu kart kredytowych, art. 61 § 1 k.c.), gdyż strona powodowa nie złożyła dowodu doręczenia wypowiedzenia pozwanemu umowy, a pozwany okoliczności otrzymania tego pisma zaprzeczył (art. 6 k.c.). Wskazał również, że powód powoływał się na pismo z dnia 14 maja 2010 roku adresowane do pozwanego na adres Os. (...), J., podczas gdy we wniosku o wydanie karty kredytowej pozwany wskazał adres korespondencyjny: Krucza 18, P..

Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska pozwanego, co do przedawnienia zobowiązania, gdyż stając na stanowisku, że wypowiedzenie umowy karty kredytowej nie było skuteczne uznał, iż roszczenie nie stało się wymagalne i bieg terminu przedawnienia nie rozpoczął się, a nawet gdyby uznać, że wypowiedzenie umowy karty kredytowej było skuteczne, to bieg terminu przedawnienia rozpocząłby się od dnia wymagalności całego zobowiązania, tj. od dnia upływu okresu wypowiedzenia. Termin przedawnienia roszczenia banku z umowy karty kredytowej - jako związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej - wynosi 3 lata (art. 118 k.c.). Ponadto strona powodowa nie przedłożyła wystarczających dokumentów na poparcie zasadności dochodzonego pozwem roszczenia, z których można odtworzyć treść stosunku prawnego oraz wysokość zobowiązania; nie wiadomo kiedy i w jakiej wysokości nominalnej powstało zobowiązanie pozwanego, za jaki okres i według jakiej stopy procentowej powód naliczył odsetki; nie sposób też ustalić, czy naliczenia dokonane zostały zgodnie z umową (przy założeniu jej istnienia) łączącą powoda z pozwanym. Zgodnie

z § 4 ust. 1 regulaminu kart kredytowych wydawanych przez Bank (...) S.A. z siedzibą w W. zawarcie umowy może nastąpić przez podpisanie „Umowy karty kredytowej” lub poprzez złożenie wniosku oraz przekazanie wnioskodawcy potwierdzenia określającego m.in. wysokość limitu kredytowego i warunki cenowe na dzień zawarcia umowy. Tymczasem, strona powodowa powołując się na wniosek o wydanie karty kredytowej nie dołączyła potwierdzenia, z treści którego można by wyprowadzić treść stosunku prawnego łączącego strony.

Z treści uzasadnienia pozwu nie wynikało też, aby pozwany zawarł umowę w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej lub zawodowej, w konsekwencji czego pozwanemu przysługiwał w relacji z powodem status konsumenta (art. 22¹ k.c.). W takich warunkach dołączony do pozwu wyciąg z ksiąg bankowych nie posiadał mocy prawnej dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 95 ust. 1 Prawa bankowego, a miał jedynie znaczenie dokumentu prywatnego. Dlatego też powód winien był wykazać jego prawdziwość [tj. fakt istnienia wierzytelności w oznaczonej tam wysokości (art. 253 k.p.c.)].

Pismo procesowe powoda z dnia 9 września 2014 r., mimo że wpłynęło do Sądu Rejonowego w dniu rozprawy o godz. 9.00, to nie zostało do chwili wydania wyroku przedłożone sędziemu referentowi, dlatego Sąd nie dopuścił zawnioskowanych nim nowych dowodów w postaci informacji o kliencie, oświadczenia i wydruków transakcji z karty kredytowej.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł po myśli art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku złożył powód zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, a to: art. 233 § 1 k.p.c. wyrażającą się w braku dokonania przez Sąd Rejonowy wszechstronnej oceny materiału dowodowego, a dokonanie tej oceny w sposób wybiórczy, co spowodowało błędne ustalenie stanu faktycznego; art. 245 k.p.c. wyrażającą się w braku przyjęcia, że wyciąg z ksiąg banku stanowi dokument urzędowy. Dodatkowo złożył zarzut naruszenia prawa materialnego, a to art. 22¹ k.c. poprzez błędne przyjęcie, że składając wniosek o kartę kredytową pozwany był konsumentem w rozumieniu tego przepisu. Przy tak postawionych zarzutach wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania wg norm przepisanych. Przy czym w uzasadnieniu wskazał, że poza sporem było, że pozwany zawarł umowę z bankiem jako osoba fizyczna.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe w zasadniczej części i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne, należy jednak podkreślić, że ocena tychże ustaleń nie może być zaakceptowana, a poza tym ustalenia te są niepełne. Na skutek przeprowadzonego postępowania dowodowego w toku postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany podał jako adres swego zameldowania: O. 19 a w J. i ten sam adres jest adresem korespondencyjnym /informacje o kliencie – dane ogólne z dnia 7 sierpnia 2009 roku k. 101/; transakcje na karcie kredytowej były uwidaczniane od września 2009 roku do sierpnia 2014 roku, ale ostatnia spłata karty kredytowej miała miejsce 25 stycznia 2010 roku, a minimalna kwota do spłaty w wysokości 1701,81 zł z terminem płatności wyznaczonym na dzień 24 marca 2010 r. nie została uregulowana, zaś od 31 maja 2010 roku transakcjami były tylko odsetki doliczane do salda końcowego z karty kredytowej /wydruki z transakcji kartą kredytową k. 122 – 152/. Jednocześnie z przywołanego przez Sąd Rejonowy regulaminu kart kredytowych obowiązującego u powoda /k. 44 – 50/ wynika, że: brak spłaty kwoty minimalnej w ustalonym terminie powoduje, że niespłacona kwota jest traktowana jako zadłużenie przeterminowane, a powstanie takiego zadłużenia jest uważane za niedotrzymanie warunków umowy, co uzasadnia wypowiedzenie jej z zachowaniem 30-dniowego terminu (por. § 19 ust. 1, § 46 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 5 tego regulaminu).

Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe złożone w piśmie procesowym powódki z dnia 9 września 2014 roku o przesłuchanie świadka A. H. oraz o dopuszczenie dowodu z kopii wniosku o wydanie karty kredytowej, albowiem dowody te zostały już przeprowadzone przed Sądem Rejonowym i dlatego nie można było przyjąć, że są nowe (art. 381 k.p.c.).

Powód swoje roszczenia opiera na wniosku o kartę kredytową oraz o korzystanie z kanału bankowości elektronicznej z 9 maja 2008 roku, a pozew został złożony 11 marca 2013 roku z informacją, że 14 maja 2010 roku powód wypowiedział umowę karty kredytowej. W sprzeciwie pozwany podniósł zarzut przedawnienia wskazując, że roszczenie wynika z działalności gospodarczej i było wymagalne w 2008 roku, dlatego też uległo już przedawnieniu.

Zarówno do pisma, które wpłynęło po wyroku, jak i do pozwu nie dołączono umowy, która wiąże lub wiązała pozwanego z powodem – jest tylko wniosek o korzystanie z karty kredytowej i kanału bankowości elektronicznej. Natomiast przedłożone do pisma datowanego na dzień 9 września 2014 roku dokumenty umożliwiają już ustalenie jakie miały być spłaty minimalne i w jakich terminach miały być dokonywane /k. 122 – 152/. Limit karty jest wskazany na wyciągach dołączonych do pisma i wynosi 13.200 zł, przy czym minimalna kwota spłaty to: przy pierwszym wyciągu 853,59 zł, natomiast przy wyciągu z 27 lutego 2010 roku - 1.701,80 zł, a całkowita należność wówczas wynosiła 13.396,36 zł, zaś data płatności została wyznaczona na 24 marca 2010 - wówczas nie dokonano spłaty, a co za tym idzie od końca marca 2010 roku zgodnie z § 45 ust. 2 pkt 1 w związku z § 46 ust. 1 pkt 2 i ust. 3 pkt 5 regulaminu kart kredytowych obowiązującego u powoda /k. 44 – 50/ można było wypowiedzieć umowę z trzydziestodniowym terminem (taką możliwość miał powód), a co za tym idzie termin ten upływałby w końcu maja 2010 roku i od tego czasu należy liczyć termin przedawnienia, który wynosi 2 lata, albowiem sprawa dotyczy elektronicznych instrumentów płatniczych.

Nie można nie brać pod uwagę całego postępowania pozwanego po złożeniu wniosku o wydanie karty kredytowej, albowiem z jego zachowania wynika, że umowa ta została zawarta za jego świadomym oświadczeniem woli oraz wykonywał on swoje zobowiązania z niej wynikające terminowo aż do 24 marca 2010 roku, bo dopiero wówczas zaprzestał dokonywania spłaty karty – nie uregulował kwoty minimalnej w ustalonym terminie spłaty. Istniał więc pomiędzy stronami stosunek zobowiązaniowy, potwierdza to także zgłoszony zarzut przedawnienia roszczenia, albowiem w braku istniejącego pomiędzy stronami zobowiązania taki zarzut byłby zupełnie bezzasadny.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych (t. j. Dz. U. z 2012 r., poz. 1232) ustawa ta określa zasady wydawania i używania elektronicznych instrumentów płatniczych, w tym instrumentów pieniądza elektronicznego, prawa i obowiązki stron umów o elektroniczne instrumenty płatnicze oraz zasady tworzenia, organizacji, działalności oraz nadzoru, a także likwidacji instytucji pieniądza elektronicznego. Elektroniczny instrument płatniczy to zaś każdy instrument płatniczy, w tym z dostępem do środków pieniężnych na odległość, umożliwiający posiadaczowi dokonywanie operacji przy użyciu informatycznych nośników danych lub elektroniczną identyfikację posiadacza niezbędną do dokonania operacji, w szczególności kartę płatniczą lub instrument pieniądza elektronicznego (art. 2 pkt 4 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych). Przepisy tej ustawy stosuje się więc do zobowiązania wynikającego z używania przez pozwanego karty kredytowej wydanej przez powoda. Zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych roszczenia z tytułu umowy o elektroniczny instrument płatniczy przedawniają się z upływem 2 lat. Ustawa ta utraciła moc 7 października 2013 r. (art. 38 i 39 ustawy z dnia 12 lipca 2013 r. o zmianie ustawy o usługach płatniczych oraz niektórych innych ustaw Dz. U. poz. 1036), ale stosuje się ją do stanów faktycznych powstałych przed 7 października 2013 r.

Należy zauważyć, że jeżeli posiadacz karty kredytowej zaprzestał wpłacania minimalnej kwoty zadłużenia podawanej każdorazowo w doręczanych mu wyciągach, to bieg dwuletniego terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę tych kwot rozpoczyna się z upływem dnia wskazanego w wyciągu jako termin zapłaty kwoty minimalnej, a nie dopiero po wyczerpaniu limitu kredytu wskazanego w umowie. Natomiast wymagalność roszczenia to chwila, od której wierzyciel może domagać się od dłużnika spełnienia określonego świadczenia – ostatni dzień, w którym dłużnik może spełnić świadczenie w sposób zgodny z umową. Zaprzestanie przez pozwanego spłacania kwot minimalnych jest

działaniem sprzecznym z umową i musi prowadzić do dokonania przez powoda określonej czynności (w tym wypadku wypowiedzenia umowy), a wówczas bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby wierzyciel podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (por. art. 120 § 1 k.c. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 roku, sygn. akt I CSK 243/08, opubl. z OSNC z 2010 roku, nr 1, poz. 16).

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia jest więc zasadny, ponieważ pozwany zaprzestał dokonywania spłat kwot minimalnych 24 marca 2010 r. /k. 122/, wypowiedzenie umowy mogło być złożone skutecznie ze skutkiem na koniec maja 2010 roku, a pozew został złożony 11 marca 2013 r., a więc po upływie 2 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (powód mógł zareagować odpowiednio na niedotrzymywanie umowy przez pozwanego). Bank zresztą umowę wypowiedział w połowie maja 2010 r., ale nie dołączył do akt dowodu doręczenia tego wypowiedzenia pozwanemu, co uniemożliwiło ustalenie, że oświadczenie to dotarło do adresata. Nie ma to jednak większego znaczenia, gdyż w sprawie chodzi o to kiedy bank mógł wypowiedzieć umowę, gdyby działał prawidłowo, a nawet przy założeniu, że wypowiedział ją w połowie maja 2010 roku, to skutek ziściłby się najpóźniej w końcu czerwca 2010 roku, co i tak jest terminem przekraczającym dwa lata w porównaniu do daty złożenia pozwu.

Powyższe okoliczności prowadzą do wniosku, że niezależnie od zarzutów apelacji, z uwagi na zasadność podniesionego w toku postępowania zarzutu przedawnienia roszczenia, nie mogła ona być uwzględniona i dlatego jest bezzasadna.

Z uwagi na uwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia nie było też konieczności szczegółowego odnoszenia się do dalszych zarzutów apelacji, tym bardziej, że postępowanie dowodowe przeprowadzono także w toku postępowania odwoławczego zgodnie z wnioskami powoda tylko w części oddalając jego wnioski dowodowe co do dowodów, które były już przeprowadzone przed Sądem Rejonowym. Należy tylko zauważyć, że zarówno Sąd Rejonowy, jak i powód potraktowali pozwanego jako konsumenta przy zawieraniu umowy z bankiem – co wyraźnie wynika z uzasadnienia apelacji i rozważań Sądu Rejonowego, natomiast wyciągi z ksiąg bankowych nie stanowią dokumentów urzędowych w toku postępowania cywilnego [por. art. 95 ust. 1a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 128) obowiązujący w tym zakresie od 20 lipca 2013 roku zgodnie z art. 1 i 3 ustawy z dnia 19 kwietnia 2013 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. poz. 777)].

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o art. 385 kpc, należało apelację jako bezzasadną oddalić.

Odnośnie kosztów postępowania (pkt 2 orzeczenia) sąd oparł się na art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz § 12 ust. 1 pkt 1 tegoż rozporządzenia biorąc pod uwagę wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1.200 zł oraz jego wydatki związane z dojazdem do Sądu Okręgowego na rozprawę w wysokości 128,71 zł wynikające ze spisu kosztów w sprawie /k. 183/ należało orzec jak w punkcie 2 wyroku.

SSR (del.) Roman Troll SSO Arkadia Wyraz – Wieczorek SSO Gabriela Sobczyk